

Sygn. akt: I ACa 290/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Myszkowska
Sędziowie:	SA Anna Cesarz SA Hanna Rojewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Adrianna Zaborowska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

przeciwko **(...) Szpitalowi Wojewódzkiemu w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 13 grudnia 2013r. sygn. akt I C 2578/13

1. oddala apelację w części zaskarżającej wyrok co do kwoty 98.790,92 złote wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania;

2. umarza postępowanie apelacyjne w pozostałym zakresie;

3. zasądza od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę i"000 (jeden tysiąc) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 290/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od pozwanego (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 975.691,18 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 56.002 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że (...) Szpital Wojewódzki w C. oraz (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. łączyła współpraca w oparciu o umowy zawarte na podstawie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Strony zawarły w sumie osiem takich umów na dostawę leków do apteki szpitalnej w dniach: 14.01.2011r., 02.08.2011r., 23.01.2012r., 30.04.2012r., 02.08.2012r., 23.01.2013r., 01.07.2013r. i 01.08.2013r. Na podstawie tychże umów strona powodowa, zgodnie ze składanymi przez szpital zamówieniami, dostarczała szpitalowi produkty lecznicze z zachowaniem warunków ustalonych przez strony. Szpital nie kwestionował terminowości dostawy, jakości czy ilości dostarczonych produktów. Za dostarczony towar wystawiane były faktury. W okresie od 11.10.2011r. szpital nie zapłacił należności wynikających z 87 faktur VAT na łączną kwotę 858.509,03 zł.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wielokrotnie zwracała się do szpitala o uregulowanie należności, jednakże bezskutecznie. Ostatecznie wystosowała do szpitala pisemne wezwania do zapłaty w dniach 14.11.2012r. i 06.09.2013r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Podkreślił na wstępie, że pozwany nie kwestionował istnienia zadłużenia wobec powodowej spółki ani wysokości dochodzonej kwoty ani też nie podnosił zarzutu niewłaściwego wykonania zobowiązania przez powódkę. Zgodnie natomiast z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno - gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel.

W niniejszej sprawie strony łączyły umowy na dostawę przez powódkę leków do apteki szpitalnej. Zgodnie z § 5 tych umów powodowa spółka zobowiązała się do dostarczania towaru sukcesywnie, w asortymencie i ilościach określonych w zamówieniach zamawiającego, w terminie 3 dni roboczych od otrzymania zamówienia. Natomiast zamawiający zobowiązał się do zamawiania i odbioru towaru oraz do zapłaty ceny za dostarczony mu towar w terminie 30 dni.

Powodowa spółka wykonywała swoje zobowiązanie w sposób prawidłowy, natomiast szpital nie wywiązał się ze swojego zobowiązania i nie uiszczał należności za dostarczony towar. W związku z tym sąd zasądził dochodzoną kwotę na rzecz powódki.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 320 k.p.c. i rozłożenia zasądzonej kwoty na raty. W jego ocenie sam fakt powoływania się przez pozwanego na trudną sytuację finansową nie stanowi dostatecznej podstawy do zastosowania tegoż przepisu. Zaznaczył, że pozwany szpital zalegał z zapłatą za zakupione u powódki towary od ponad dwóch lat. W tym okresie miał możliwość dokonania dobrowolnej, choćby częściowej zapłaty kwot dochodzonych w niniejszej sprawie. Wezwania do zapłaty kierowane do pozwanego pozostawały bez żadnej reakcji. Pomimo charakteru działalności jaką prowadzi pozwany i uzależnienia od funduszy uzyskiwanych z NFZ sytuacja finansowa szpitala i ogromne zadłużenie nie rokoją najmniejszej nadziei, by w najbliższym czasie doszło do dobrowolnej spłaty zadłużenia na rzecz powódki. Sam pozwany przyznaje bowiem w sprzecznie, iż środki którymi dysponuje wystarczają jedynie na pokrycie bieżących potrzeb szpitala.

Nadto, stosując instytucję rozłożenia na raty w szczególnie uzasadnionych przypadkach, sąd musi mieć na uwadze sytuację obu stron, w tym również powódki. Powodowa spółka jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą na własny rachunek, która nie jest nastawiona na generowanie strat. Spółka wykazała dużą dozę dobrej woli, czekając na zapłatę ponad 2 lata i mimo wszystko nadal współpracując z pozwanym.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że niniejszy wypadek nie ma charakteru szczególnie uzasadnionego i brak jest podstaw do rozłożenia zasądzonej należności na raty.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. co do kwoty głównej 666.545,46 zł wraz z odsetkami wskazanymi w wyroku oraz kosztami postępowania, w tym zastępstwa procesowego, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 320 k.p.c., poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, iż w przypadku pozwanego nie zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie zasady kierowania się dobrem ogółu, troski o życie i zdrowie ludzi - pacjentów szpitala.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i rozłożenie należności na rzecz powoda na 10 rat oraz zasądzenie kosztów postępowania na rzecz powoda za obie instancje.

W piśmie procesowym z dnia 28 sierpnia 2014 roku (k.259), z uwagi na dokonane dotąd na rzecz powoda zapłaty w łącznej kwocie 759.718,11 zł, co do tej kwoty pozwany cofnął apelację, podtrzymując ją co do kwoty 98.790,92 zł wraz odsetkami oraz kosztami postępowania, wnosząc o rozłożenie pozostałej do spłaty kwoty na trzy miesięczne równe raty, płatne do końca każdego miesiąca.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie należy podnieść, że w piśmie procesowym z dnia 28 sierpnia 2014 roku pozwany dokonał częściowego cofnięcia apelacji, wskazując na dokonaną dotąd na rzecz powoda zapłatę w łącznej kwocie 759.718,11 zł. Jednocześnie wyraźnie oświadczył, że podtrzymuje apelację co do kwoty 98.790,92 zł wraz odsetkami oraz kosztami postępowania.

Na co trafnie zwrócił uwagę powód w głosie do protokołu rozprawy apelacyjnej, pozwany szpital zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 13 grudnia 2013 roku jedynie w części, tj. co do kwoty głównej 666.545,46 zł wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania. Już wówczas informował o dokonaniu częściowej zapłaty należności zasądzonych powyższym wyrokiem, w kwocie 309.145,72zł.

Jak wynika z załączonych do pisma procesowego z dnia 28 sierpnia 2014 roku dowodów z dokumentów (np. przelewów) pozwany dokonywał dalszej zapłaty należności objętych zaskarżonym wyrokiem i suma dotychczas dokonanych wpłat to kwota 759.718,11 zł. Skoro pozwany zaskarżył wyrok co do kwoty 666.545,46 zł, z oczywistych względów nie mógł cofnąć apelacji co do kwoty 759.718,11 zł i jednocześnie ją popierać do kwoty 98.790,92 zł wraz odsetkami oraz kosztami postępowania. Z matematycznych wyliczeń, potwierdzonych przez powoda, wynika, że uwzględniając wpłaty dokonane przez pozwany szpital już po wydaniu zaskarżonego wyroku, do zapłaty pozostała należność w kwocie 215.973,07 zł, z czego kwota 98.790,92 zł dotyczy należności z nieopłaconych faktur.

Mimo nieprecyzyjności oświadczenia pozwanego zawartego w piśmie procesowym z dnia 28 sierpnia 2014 roku, dotyczącej wysokości kwoty objętej cofnięciem apelacji, mając na uwadze fakt, że pismo powyższe zostało sporządzone przez profesjonalnego pełnomocnika, radcę prawnego i zawarto w nim wyraźne oświadczenie co do ostatecznego zakresu popieranej przez pozwany szpital apelacji, Sąd Apelacyjny uznał, że skarżący popiera apelację co do kwoty 98.790,92 zł wraz odsetkami oraz kosztami postępowania, wnosząc o rozłożenie spłaty tejże kwoty na trzy miesięczne równe raty, płatne do końca każdego miesiąca. I tylko w tym zakresie apelacja podlegała merytorycznemu rozpoznaniu, zaś w pozostałym zakresie, ponieważ pozwany cofnął apelację, a dla skuteczności powyższej czynności nie jest wymagana zgoda powoda, na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. należało umorzyć postępowanie apelacyjne (pkt.2 sentencji).

Apelacja pozwanego, w ostatecznym jej kształcie, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przede wszystkim zgłoszono w niej zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 320 k.p.c., w myśl którego w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Już z treści powyższego uregulowania wynika, że jest ono stosowane przez sąd fakultatywnie (sąd może), który przez przyzmat okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, dokonuje oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

Takie „wypadki” zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (zob. komentarz do art.320 Kodeksu postępowania cywilnego autorstwa Andrzeja Jakubecki i inni, LEX 2013).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd sądu meriti, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania, by zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda świadczenia na raty. Nie negując ani roli jaką pełni pozwany, będący zakładem opieki zdrowotnej, udzielającym świadczeń zdrowotnych, ani też jego trudnej sytuacji majątkowej, która w pewnym zakresie niewątpliwie wynika z niedostatecznej puli środków finansowych przyznanych z Narodowego Funduszu Zdrowia, w ocenie Sądu II instancji okoliczności powyższe nie mogą – w ustalonym przez sąd prawidłowo stanie faktycznym, który sąd odwoławczy przyjął za własny- być uznane za szczególnie uzasadnione wypadki, o jakich mowa w art. 320 k.p.c.

Pozwany sam przyznał w toku procesu, że jego wymagalne zadłużenie na koniec roku 2012 wynosiło 20 milionów złotych, stale się powiększa, zapadają przeciwko niemu liczne orzeczenia sądowe, pracownicy wszczęli spór zbiorowy. Mimo, że powód wywiązywał się z umów łączących strony, pozwany zalegał z zapłatą za dostarczone mu towary od 2 lat, pogłębiając tym samym stan zadłużenia, który zbliżył się do niebagatelnej kwoty 1 mln złotych. Przez te 2 lata nie dokonał choćby częściowej spłaty zaległości.

Wbrew sugestiom skarżącego nie może usprawiedliwiać powyższego stanu sam fakt charakteru prawnego pozwanego i roli, jaką pełni albowiem powód, który wywiązał się ze swojego zobowiązania i dostarczył pozwanemu leki w umówionym terminie również jest podmiotem gospodarczym działającym na rynku usług medycznych, obsługuje szereg podobnych do pozwanego podmiotów, ponosi koszty własnej działalności i nie może być obciążany całkowitą biernością swojego kontrahenta, która bez wątpienia odbija się na jego własnych wynikach finansowych.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914)

Powód ma prawo oczekiwać na spełnienie świadczenia od pozwanego, którego deklaracje w tym zakresie aż do wydania zaskarżonego wyroku, były całkowicie gołosłowne. Przy istnieniu tak dużego zadłużenia pozwanego szpitala, słusznie wywiódł sąd meriti, że stan ten nie rokował nadziei, by w najbliższym czasie doszło do dobrowolnej spłaty zadłużenia na rzecz powódki, nawet w ratach. Tymczasem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela.

Faktem jest, że pozwany tuż po wydaniu zaskarżonego wyroku, tj. w dniach 19 i 31 grudnia 2013 roku dokonał zapłaty części należności objętej zaskarżonym wyrokiem, tj. łącznie kwoty 309.145,72 zł, co oznacza, że w bardzo krótkim czasie wygospodarował środki na uregulowanie w części długu wobec powoda. Co więcej, aż do czasu wyrokowania przez Sąd II instancji uiścił na rzecz powoda kolejne kwoty, które łącznie stanowią około 80% należności zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku. Okoliczność powyższa miała wpływ na ostateczny zakres apelacji, w jakim popierał ją pozwany szpital.

Choć pozwany w sposób dobrowolny zaspokoił powoda w znacznej części, nie czekając na rozpoznanie jego apelacji, w której wnioskował o rozłożenie zasądzonej należności na raty, w ocenie sądu odwoławczego, nie jest to okoliczność, która dawałaby podstawy do uwzględnienia apelacji i rozłożenia zasądzonej kwoty 98.790,92 zł na trzy równe miesięczne raty. Podkreślenia bowiem wymaga, że kwota ta, w skali ogólnej należności, w 80% już zaspokojonej, nie jest wysoka, skoro pozwany był w stanie dotychczas uiścić łącznie 759.718,11 zł, to oznacza, że dysponuje stosownymi

środkami finansowymi na zaspokojenie w całości powoda i ma realne możliwości uregulowania jednorazowo kwoty 98.790,92 zł.

Po drugie, od daty wydania zaskarżonego wyroku upłynęło prawie 9 miesięcy, a zatem szpital zyskał czas na pozyskanie środków i tym samym de facto uzyskał stosowne odroczenie spłaty zadłużenia. Po trzecie zasadnie zauważa powód, że skarżący w swej apelacji cały czas utożsamia własny interes z interesem pacjentów, których leczy. Tymczasem jest podmiotem, który prowadzi nie tylko działalność leczniczą, ale też funkcjonuje na rynku, zaciąga zobowiązania i winien uwzględniać w swej działalności obowiązek regulowania długów. W realiach przedmiotowej sprawy nie sposób pominąć i tego, że powód wykazał się dużą dozą dobrej woli, czekając prawie 2 lata na uregulowanie przez pozwanego najdalej wymagalnych zobowiązań. Z tych też względów za nieuprawniony należało uznać zarzut naruszenia przepisu art. 320 k.p.c.

Bezzasadnym okazał się i zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.c.

Dostrzec bowiem należy, że stosowanie klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy uwzględnienie powództwa prowadziłoby do sytuacji nieakceptowanej ze względów aksjologicznych i teleologicznych. Nie może być ono wymierzone przeciwko treści prawa postrzeganego jako niesprawiedliwe, lecz musi być następstwem wykonania prawa podmiotowego przez stronę, godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć prawo. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I ACa 5641/13, LEX nr 1383507)

Z uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący odwołuje się do sprzeczności prawa powoda z zasadami współzycia społecznego skoro mówi o kierowaniu się dobrem ogółu, troską o życie i zdrowie ludzi - pacjentów szpitala. Nie neguje jednak zasadności roszczenia objętego pozwem albowiem nie wnioskował i nie czyni tego również w swej apelacji o oddalenie powództwa a jedynie o rozłożenie zasądzonego (już tylko niewielkiej części) świadczenia na 3 raty. Co więcej dokonał już zapłaty prawie 80 % należności zasądzonej zaskarżonym wyrokiem.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się co do zasady, że art. 320 k.p.c. nie wyłącza stosowania art. 5 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 6 stycznia 2005 r., III CK 129/04, Prok.i Pr.-wkł. 2005/7-8/52). Podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia z dnia 26 stycznia 2000 r., sygn. akt I ACa 19/00, OSA 2002/12/58 przyjął, że art. 320 k.p.c. umocowujący sąd tylko do rozkładania dłużnikowi na raty świadczenia pieniężnego, nie wyłącza możliwości odroczenia zapłaty całej należności w powołaniu się na silniejszą ochronę materialnoprawną dłużnika, która wynika z art. 5 k.c.

Niemniej jednak, w rozpoznawanej sprawie apelujący, stawiając zarzut zarówno naruszenia przepisu art. 320 k.p.c. jak i art. 5 k.c. wnosi wyłącznie o zmianę orzeczenia poprzez rozłożenie zasądzonej od niego kwoty na 3 raty. W tym więc zakresie, zdaniem Sądu II instancji przepis art.320 k.p.c. wyłącza stosowanie art. 5 k.c. albowiem w sposób samodzielny i wyczerpujący reguluje to zagadnienie.

Jednak nawet przy odmiennej ocenie wzajemnej relacji obu uregulowań, nie ma podstaw do stawiania zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Powód nie czyni bowiem użytku z przysługującego mu prawa w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Jest podmiotem dostarczającym zaopatrzenie medyczne jednostkom służby zdrowia, bez działalności którego funkcjonowanie służby zdrowia nie byłoby możliwe. Zawierając z pozwanym umowy, a następnie je realizując, działał w pełnym zaufaniu do pozwanego jako swego kontrahenta. Zwlekał z wystąpieniem na drogę sądową, licząc na dobrowolne uregulowanie przez pozwanego długu. Jego postawa i żądanie zapłaty, nie może być odbierane jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Z omówionych powyżej względów, nie dostrzegając naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach za postępowanie odwoławcze, Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie §12 ust.1 pkt.2) w zw. z §6 pkt.7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.Nr 163, poz. 1349 ze zm.), obciążając pozwanego jedynie częściowo tymi kosztami, tj. kwotą 1.000 zł.

Niewątpliwie odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) na rzecz zasady słuszności (art. 102 k.p.c.) wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy i wskazania wypadku szczególnie uzasadnionego. Sposób zastosowania art. 102 k.p.c. i ocena czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek należy do uprawnień jurysdykcyjnych sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r. III CK 221/05, niepubl.) i nie wymaga wniosku strony.

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego strony. Istotne znaczenie ma również zachowanie stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

W realiach rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny, decydując się na skorzystanie z dyspozycji art. 102 k.p.c., miał na uwadze z jednej strony fakt, że pozwany szpital, nie czekając na rozpoznanie apelacji dokonał w sposób dobrowolny zapłaty około 80 % należności objętej wyrokiem, zaś z drugiej strony wziął pod uwagę jego trudną sytuację materialną i problemy finansowe, z jakimi boryka się na co dzień.